

Urząd Gubernialny Tobolski

Różne pisma polityczne zesłańca Wysockiego 1865 – 1866 r.

Kopia archiwalna 00683; 1865-1866

-2- Kochany Edwardku

List twój parę dni temu odebraliśmy dostarczony d. 4 Januarii Dzięki Bogu żeś zdrów jak piszesz, jak Rydz, daj Boże abyś zawsze cieszył się owym zdrowiem bo to wielkim szczęściem dla człowieka a jeszcze wygnańca na obcej ziemi wśród obcych, piszesz że pracujesz i jeszcze bez wynagrodzenia cóż zrobić czekaj i dalej może Bóg zlituje się nad twoją cierpliwością i wytrwałością. Nadchodzą Święta Wielkanocne kiedyś razem z Wami drogie Dziaćki kiedyś razem z Tobą Edwardku przepędzaliśmy wieszając sobie i życząc radości dziś zaś nie mamy czego sobie wieszować, a życzyć co dzień, prosimy Boga o miłosierdzie nad nami aby się zlitował i pocieszył nas powrotem Twoim czego i życząc i prosząc Boga i przesyłam Ci listowne uściśnienie z życzeniem abym Cię mogła jeszcze zdrowego i szczęśliwego zobaczyć i przytulić do mego łona, co daj Boże, **-3-** aby się to stało jak najprędzej. Przypominasz może sobie Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej co był zawieszony w moim pokoju sypialnym teraz w szafirowym pokoiku ubrany w ołtarzyku przed którym rano i wieczorem klęcząc wszyscy razem modlimy się, ułożyłam sama modlitewkę za Ciebie, do Boga Rodzicy i prosząc o opiekę jej Świętą nad Tobą, o zdrowie dla Ciebie i powrót do nas, otóż wszyscy w głos odmawiamy codziennie oną z nadzieją że Bóg nas wysłucha za przyczyną Matki Boskiej i Ty się módl kochany Edziutku bo to cała nasza pociecha i nadzieja, nic mi nie piszesz czy się spowiadasz czy często chodzisz do Kościoła. Czy się widzisz z księdzem Lenczewskim i Hryniewieckim do K. Lenczewskiego pisaliśmy, dotychczas nic nam nie odpisał na naszą prośbę, Ojciec ma pisać i do Księdza Kapelana Prużańskiego Hryniewieckiego a wszystko o opiekę nad Tobą. Bo nasza myśl ciągle o Tobie

mój Ty biedny Edziutku ach! ile Ty łez (*wpis na marginesie lewym: Czy nuty odebrałeś przez Amelię posłane i czy oddałeś komu były posłane – na prawym marginesie: Z kim stoisz na kwaterze donieś mi koniecznie*) -4- tu nam kosztujesz, żebyśmy przynajmniej mogli częściej mieć wiadomość o Tobie toby nie tak było ciężko na sercu. Otóż mój Edziutku jeżeli chcesz aby Twa Matka nieszczęśliwa, mniej cierpiała to pisuj jak najczęściej a tem zrobisz jej ulgę i zdrowia przybędzie bo teraz ciągle choruję nawet byłam już bardzo chora bez nadziei ale widać jeszcze mnie dłużej przeznaczono cierpieć na ziemi. Widzisz Edziutku że to lekarstwem jest dla mnie każda wiadomość o Tobie a więc od Ciebie zależy moje zdrowie. Kochany mój Edwardku, spodziewam się więc że będziesz się starał swą Matkę zachować przy życiu wiem że mnie kochasz i chcesz abym żyła. Ja Tobie nie mam co donieść jak to że wszystko u nas jednostajna bieda, a w domu wszystko po staremu, nadchodzą święta będziem One obchodzić bez Ciebie i Witka, ale Jego spodziewamy się w czerwcu na wakację przyjedzie do nas, jaka to będzie radość po dwóch latach niewidzenia tak już oczekuję miesiąca czerwca och! (*wpis na marginesie lewym: Czy Ksiądz Hryniewiecki ma jakieś miejsce, czym się zajmuje z kim stoisz na kwaterze... – dalej tekst kopiowany częściowo, nieczytelny*) -5- kiedyż ja Ciebie ujrzę mój drogi, mój biedny Edziutku ale Bóg miłosierny cała nadzieja w Jego zmiłowaniu On nas nie opuści abyśmy tylko wiernie jemu służyli. Otóż i ja nie tracę nadziei Ciebie uściskania, osobiście, a teraz choć listowne przesyłam serdeczne Macierzyńskie, Twa Matka Kamilla.

Ojciec Ciebie błogosławi, a całe Rodzeństwo serdecznie ciebie całują

I ja Ci przesyłam choć listownie moje szczerze uściśnienia Braterskie, a razem jeszcze raz Cię proszę abyś pisywał częściej do nas, i napisał do mnie, przynajmniej, choć cośkolwiek namienił o tem, o com już w kilku listach nawet Cię prosiła, abyś mi doniósł, lecz mi odmawiałeś zawsze tej przyjemności,

czego jak mnie się teraz zdaje nie uczynisz tego swej siostrze, która Cię kocha i tęskni za tobą, a której każde twoje pismo wiele przynosi pociechy.

Całuję Cię serdecznie i polecam się twojej pamięci i twemu serduszkowi drogi mój bracie.

Twa siostra A. Wysocka. -7-

Zmartwiło to mnie, że piszesz Kochany Edwardku, że futro Tobie posłane za krutkie i farbowane bardzo to bydlę może gdyż to kupione gotowe i to jakie było w Prużanie jedno a chciałam jak najprędzej Tobie posłać abyś nie zmarzył nawet przepłaciłam jak później okazało się podobno prawdziwa ta przepowiednia (że gdzie krutko tam się rwie) otóż i to zapłaciłam drogo a nic nie warte a to wszystko że nam nie wolno wyjeżdżać, w Kobryniu pewno lepsze bym znalazła, mimo mieli Markitanie skurki Dublonów w Prużanie, ale cóż kiedy już posłałam Tobie, na przyszły rok jeżeli Bóg pozwoli doczekać i będą pieniądze to Ci przyślę parę skurek na obnowę i podłużenie, a może będziesz mógł sprzedać ono, to jest jeżeli choć trzydzieści rubli dadzą to w takim razie za to pieniądze co mamy Tobie posłać kupię jeszcze lepsze a te trzydzieści Tobie zostaną na utrzymanie, ale to chyba aż w późnej jesieni nie mogę mówić z pewnością jednakże zawiadom mnie wcześniej jak chcesz postąpić z tym futrem. Chcesz mieć toaletkę -6- z brzytwami do golenia się, otóż jeżeli znajdę i będę mogła kupić to Ci przyślę razem z towarem petersburskim na buty, które już mam, kupiłam u Markitanów także rękawiczki w dobrym gatunku lecz to wszystko poszlę Ci ledwo w miesiącu maju, zatem co Ci więcej potrzeba napisz mi zaraz a co będę mogła to Ci poszlę razem wszystko, donieś mi czy odebrałeś pieniądze przeze mnie dla Ciebie posłane bo tu w swym liście tylko wymieniasz że odebrałeś 25 rubli posłane 4 grudnia, otóż ja swoich posłałam w grudniu r. 20 i razem w drugim liście 3 potem z posyłką jednocześnie r. 15, później r. 12 a na koniec Ojciec Ci kwartałowe Twoje r. 25 wysłał marca 4, donieś czy to odebrałeś bo zdaje się jeżeli to wszystko odebrałeś od miesiąca grudnia 4 w

ogóle r. 100, mogłeś opłacić długi i odzienie zrobić, otóż wylicz każdą datę co odebrałeś na osobnej kartce bo ja nie chcę aby to Ojciec Twój wiedział, że ja dla Ciebie długi robię i co podpisane to ja bez wiedzy Ojca posyłałam Tobie, widzisz że dla ciebie wszystko poświęcam. A zresztą nie wymieniaj ile odebrałeś tylko napisz, że te wszystkie pieniądze odebrałem co Mama wymieniła w liście pisanym dnia 15 marca.